

Sygn. akt II KO 66/20

POSTANOWIENIE

Dnia 29 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski

w sprawie S. M., G. M., I. A., R. R., K. H., S. K., T. K., R. T., T. B.
oskarżonych o popełnienie czynów o znamionach opisanych w art. 258 § 1 k.k., art.
286 § 1 k.k. i in.
po rozpoznaniu wniosku Sądu Okręgowego w Ł.
z dnia 25 września 2020 r. sygn. akt IV K (...)
w przedmiocie przekazania sprawy w/w oskarżonych do rozpoznania innemu
sądowi równorzędnemu
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

**przekazać sprawę S. M., G. M., I. A., R. R., K. H., S. K., T. K., R.
T., T. B. – Sądowi Okręgowemu w Z. w celu rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Do Sądu Okręgowego w Ł. prokurator skierował akt oskarżenia przeciwko S. M., G. M., I. A., R. R., K. H., S. K., T. K., R. T., T. B., zarzucając im popełnienie czynów o znamionach określonych m.in. w art. 258 § 1 k.k., art. 286 § 1 k.k. i in. Jedną z głównych oskarżonych w tej sprawie jest notariusz I. A., która wcześniej (w latach 2005 – 2009) była sędzią Sądu Okręgowego w Ł. Również mąż tej oskarżonej – J. B. – przez szereg lat, do chwili przejścia w stan spoczynku, był sędzią Sądu Okręgowego w Ł. i orzekał m.in. w Wydziale Karnym tego Sądu właściwym do rozpoznania niniejszej sprawy. Ta sytuacja już spowodowała wyłączenie – na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. oraz art. 42 § 1 k.p.k. – wszystkich

sędziów orzekających w IV Wydziale Karnym Sądu Okręgowego w Ł. (por. postanowienie Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 11 września 2020, V Ko (...)).

W związku z powyższym, Sąd Okręgowy w Ł. postanowieniem z dnia 25 września 2020 r., zwrócił się do Sądu Najwyższego o zastosowanie instytucji przewidzianej w art. 37 k.p.k. i przekazanie sprawy S. M., G. M., I. A., R. R., K. H., S. K., T. K., R. T., T. B. innemu sądowi równorzędnemu. Jednocześnie zauważono, że przeprowadzenie procedury z art. 41 § 1 k.p.k. w odniesieniu do sędziów innych wydziałów Sądu Okręgowego w Ł. spowoduje dalszą zwłokę w rozpoznaniu przedmiotowej sprawy.

Podkreślono też, że z uwagi na osobę będącą stroną postępowania karnego i jej osobiste oraz rodzinne powiązania z funkcjonowaniem sądu właściwego do rozpoznania sprawy zachodzi potrzeba rozważenia odbioru społecznego decyzji procesowych podejmowanych w odniesieniu do tej oskarżonej, a także finalnego rozstrzygnięcia, które może być postrzegane przez pryzmat relacji istniejących między oskarżoną i jej małżonkiem a sędziami orzekającymi w Sądzie Okręgowym w Ł.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Wniosek Sądu Okręgowego w Ł. zasługiwał na uwzględnienie. Wprawdzie, sam Sąd wnioskujący nie eksponuje istnienia powodów, które rzeczywiście mogłyby zakłócić możliwość obiektywnego orzekania w tej sprawie, ale podkreśla znaczenie orzeczenia o wyłączeniu części sędziów, którzy już wyrazili obawę, że ich bezstronność nieuchronnie będzie budziła wątpliwości i może być podważana w sposób wpływający na przebieg procesu w tej sprawie.

Z drugiej strony, nie można też tracić z pola widzenia zewnętrznego odbioru sytuacji, w której miałyby dojść do rozpoznania sprawy m.in. osk. I. A. przez Sąd, w którym zarówno sama oskarżona, jak i jej małżonek, przez lata pełnili służbę. Mogłoby to prowadzić do powstania – nawet nieuzasadnionych - wątpliwości co do tego, na ile wynikające stąd relacje mogłyby oddziaływać na tok czynności procesowych i zapadające rozstrzygnięcia.

W obu wskazanych aspektach, tj. w zakresie sprawności prowadzenia postępowania sądowego, możliwych wniosków o wyłączenie sędziów orzekających, ewentualnego kontestowania ich bezstronności, a także rozpoznawania środków

odwoławczych, jak również społecznego odbioru rozstrzygania sprawy w tych warunkach, powstaje realne zagrożenie dla dobra wymiaru sprawiedliwości, którego funkcjonowanie nie powinno ani być narażone na przewlekłość ani stwarzać przesłanek do budowania wątpliwości dotyczących obiektywizmu działania sądu orzekającego w sprawie i bezstronności zapadających decyzji.

W niewątpliwie szczególnej sytuacji istniejącej w tej sprawie, właśnie potrzeba kształtowania społecznego przekonania o bezstronności organów wymiaru sprawiedliwości przy rozpoznawaniu sprawy osoby oskarżonej, powiązanej wcześniej z działaniem tych organów, przemawiała za skorzystaniem z instytucji przewidzianej w art. 37 k.p.k. Troska o należyte postrzeganie takich wartości, jak obiektywizm orzekania przez sądy i bezstronność rozstrzygania spraw bez względu na osoby objęte postępowaniem, znajdują wyraz m.in. w instytucji zmiany właściwości miejscowej w trybie przewidzianym w art. 37 k.p.k., co przemawiało za uwzględnieniem wniosku Sądu Okręgowego w Ł. Dobro wymiaru sprawiedliwości nakazywało zatem przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu i to należącemu do innego okręgu apelacyjnego – w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Zarazem, zarówno łączność przedmiotowa, jak i względy natury proceduralnej, sprawnościowej i logistycznej przemawiały za przekazaniem przedmiotowej sprawy w całości, tj. również w odniesieniu do pozostałych oskarżonych.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie.